

# Andrzej F. Dziuba

---

## "The new encyclopedia of Christian martyrs", compil. Mark Water, Grand Rapids 2001 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 73/4, 232-235

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

czych, ale widzą zagadnienie życia i jednocześnie jego zagrożeń na szerokiej płaszczyźnie antropologicznej.

Ważnym elementem ogólnego przekazu treści podjętych podczas sympozjum jest odwoływanie się do nauczania Kościoła katolickiego. Ten fundament daje pewne jeszcze bardziej ogólne podstawy antropologiczne, które sięgają prawa naturalnego i w nim widzą swe fundamentalne podstawy ogólnoludzkie. W tym kontekście szczególnie cenne jest odwoływanie się do nauczania Jana Pawła II (s. 176, 198-199, 203, 248-265), Pawła VI (s. 203) czy II Soboru Watykańskiego (s. 212).

W całości bazy bibliograficznej zupełnie brak odniesień do polskich publikacji i badań. W ogóle brak świadomości ich istnienia. Natomiast w płaszczyźnie politycznej ważne jest odwołanie się do Polski i Lecha Wałęsy, jako pewnych symboli moralnych zobowiązujących dla całego świata (s. 28-30).

Warto jeszcze zauważyć, że większość publikowanych tekstów ma regularne przypisy, choć w przypadku niektórych można zauważyć ich brak. Ostatecznie są one ważnym dopełnieniem do podstawowego tekstu narracji. Brak ich nie pomniejsza jednak rangi badawczej prezentowanego studium.

Dobrze, że akta jedenastego sympozjum „Life and Learning” ukazały się w postaci zwartej publikacji. Daje to szansę ich szerszego oddziaływania i kształtowania opinii publicznej nie tylko w USA w zakresie ochrony życia. Szczegółowe spojrzenie na aborcję, eutanazję czy samobójstwo przecież zawsze ma odniesienie do refleksji wokół życia.

*ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa*

Mark WATER (zebr. i oprac.), *The New Encyclopedia of Christian Martyrs*, William Bramley-Moore. Baker Books, Grand Rapids 2001, ss. XVIII + 956.

Odpowiedzialne rozważanie określonych prawd osobowego istnienia stwarza sytuacje nawiązujące do osobowych specyfikacji, z jednoczesnym odniesieniem do współczesnej rzeczywistości, koncentrującej się wokół zaangażowań oraz różnorodnych sytuacji, jakie przynoszą realia codziennego życia. Poszczególne osoby zawsze niosą w sobie określone znaki świadectwa, tak pozytywnego jak i, niestety, czasem negatywnego. Prawda ta odnosi się także do chrześcijaństwa, a przede wszystkim do każdego chrześcijanina, świadka wiary.

Zaangażowanie Kościoła oraz jego posługi jest szczególnie ważnym dziełem eschatologicznych czasów, ale jednocześnie także istotnym dopełnieniem społecznym oraz kulturowym całego przekazu nauczania, zwłaszcza w świadectwie

poszczególnych wiernych. Kościelne wskazania są tutaj nie tylko teoretycznymi zobowiązaniami, wiążącymi prawnie oraz w sumieniu, podobnie jak i wiele innych, ale ożywają one dopiero w pełni w konkretnych postawach ludzkich, w wyborach życiowych oraz etyczno-moralnych.

Szczególnie ważnym znakiem chrześcijańskim najwyraźniej rozstrzygającym o świadectwie wiary jest męczeństwo. Ten znak towarzyszy uczniom Jezusa Chrystusa od początku opowiedzenia się za Nim, od wybrania Mistrza. Świadectwo krwi jest także umocnieniem dla innych wiernych, a zwłaszcza dla całego Kościoła, jako pielgrzymującej na ziemi społeczności Ludu Bożego Nowego Przymierza. Jest ono wyrazem doskonałości czasów eschatologicznych.

Dlatego właśnie męczennikom poświęcona została encyklopedia przygotowana przez Marka W a t e r a. Towarzyszy mu świadomość, iż faktycznie męczennicy są znakomitą świadectwem chrześcijaństwa; to ono najdoskonalej się z nim identyfikują.

Książkę otwiera motto zaczerpnięte z hymnu *Te Deum laudamus* (s. V). Następnie podano schematyczny spis treści (s. VII). Po interesującym wprowadzeniu (s. IX-XVII) całość podzielona została na siedem obszernych części, usystematyzowanych chronologicznie. Redaktor uzasadnia tu m.in. potrzebę takiej encyklopedii oraz charakteryzuje literaturę na temat męczeństwa. Szczególnie ważną rolę odegrał tu *Book of Martyrdoms* pióra Foxe.

Część pierwsza nosi tytuł *Męczennicy biblijni* (s. 1-57). Poświęcona jest przykładowo męczeństwa tak w Starym jak i Nowym Testamencie. Gdy idzie o ten ostatni to wydawca korzysta także z przekazu starożytności chrześcijańskiej, a ten jest stosunkowo obfity, również w postaci apokryfów.

Kolejne trzy części poświęcone zostały męczennikom czasów imperium rzymskiego, a więc praktycznie obejmują pierwsze cztery wieki chrześcijaństwa. W kolejności chronologicznej obejmują czasy od Nerona do Didiusa Julianusa Pertinaxa (s. 59-166), w części trzeciej od Septimiusa Severusa do Numeriana (s. 167-318) oraz w części czwartej od Dioklecjana do Konstantyna Wielkiego (s. 319-495).

Męczennikom od V do XV w. poświęcona została część piąta encyklopedii (s. 497-580). Natomiast kolejna obejmuje tylko czasy pojętej bardzo szeroko Reformacji (s. 581-832). Ostatnia część prezentuje męczenników od XVI do XXI w. (s. 833-947).

Całość encyklopedii zamyka bibliografia (s. 948-950) oraz indeks (s. 951-956).

Warto już tutaj zauważyć, iż niniejsza publikacja jest pewnym uzupełnieniem czy dodatkiem do *The New Encyclopedia of Christian Quotations*.

Dobrze się stało, że każda część książki ma najpierw wprowadzenie, czasem liczące kilka stron, omawiające jej zawartość treściową. Są to interesujące noty, które stanowią cenną pomoc w szczegółowej lekturze danego bloku tematycznego.

W przesłaniu encyklopedii przewija się obraz ponad 200 tys. męczenników pochodzących z ponad 50 krajów. W tym dwie trzecie to męczennicy XX w., a więc ok. 160 tys. Oczywiście nie wszyscy oni przywoływani są z imienia, ale faktycznie są obecni swym wspólnym bezkompromisowym świadectwem wiary, znaczonej przełaniem z miłości krwi dla Chrystusa.

Całość dziejów chrześcijańskiego męczeństwa zapoczątkowana została świadectwem św. Szczepana, pierwszego męczennika, protomęczennika. Zakończona zaś, w momencie redagowania encyklopedii, na Graham Stewart Staines (lat 58) i jego dwu synach Philip (lat 10) i Timothy (lat 8), baptyście z Australii, którzy zostali spaleni żywcem w 1999 r. przez Hindusów w samochodzie, w którym spali. Był on od 34 lat pracownikiem leprozorium a także sekretarzem Evangelical Missionary Society (s. 841, 918).

Z polskich męczenników wyniesionych na ołtarze przywołani zostali św. Wojciech (s. 524), św. Stanisław z Krakowa (s. 525) oraz św. Maksymilian M. Kolbe (s. 844-846, 935-937), wówczas jeszcze tylko błogosławiona Edyta Stein (s. 843). Uderza brak św. Andrzeja Boboli czy św. Jozafata Kuncewicza, co byłoby pewnym szerszym wskazaniem ku spotkaniu chrześcijaństwa łańskiego i wschodniego. Natomiast z kandydatów na ołtarze wymieniono ks. Jerzego Popiełuszkę (s. 934) oraz ks. Jana Czubę, z Tarnowa, misjonarza w Brazzaville od 1988 r. zamordowanego w 1998 r. (s. 841). Tak przy danych o Kolbe jak i Popiełuszcze znalazło się wiele nieściśłości. Przywołując zaś XX-wiecznych męczenników franciszkańskich wskazuje się, iż aż 40 pochodzi z Polski (s. 848-849).

Dobrze, że z czasów współczesnych (1939-1943) przywołano niemieckich jezuitów, męczenników Holocaustu (s. 844). W ten szereg wpisują się także ofiary wojny domowej w Hiszpanii (1936-1939); ok. 10 tys. duchownych i siostr zakonnych (s. 844), a także bł. Miguel Pro z Meksyku, rozstrzelany w 1926 r. (s. 844-845). Swoistym symbolem współczesnego męczeństwa, odniesionego do całego chrześcijaństwa jest Westminster Abbey's New Statues, uroczyste otwarte 9 lipca 1998 r., z udziałem królowej Elżbiety II. Znaleźli się tam m.in. M. M. Kolbe, M. L. King, O. Romero, D. Bonhoeffer (s. 845-846).

Bardzo cennym materiałem źródłowym, a w pewnym sensie i pogładowym, jest obfite sięganie do oryginalnych tekstów tak biblijnych jak i patrystycznych. Zresztą generalnie uderza duże bogactwo źródeł i chronologii. Pozwala to na dużą wiarygodność prezentowanych materiałów, a jednocześnie ich poprawne osadzenie w miejscu oraz czasie.

Cenne są ogólne uwagi o chrześcijańskim nauczaniu i stanowisku na temat męczeństwa i prześladowań z motywów wiary. Pozwalają one na pełniejsze rozeznanie konkretnych przypadków, także w ich szerokim kontekście historycznym. Dobrze, że redaktor przywołuje teksty modlitw, diariuszy czy wypowiedzi wielu

męczenników. To jeszcze większe uautentycznienie całego obrazu prezentacji wielu postaci.

Mimo przede wszystkim historycznych odniesień, jednocześnie z encyklopedii tchnie duch współczesności. Ukazane postacie to nie tylko historyczne filary chrześcijańskiej wiary, ale przede wszystkim świadkowie na dziś, niosący nadal aktualne orędzie ewangeliczne. Mają oni służyć pogłębieniu pobożności oraz wzmocnieniu wiary. Ich moc w Chrystusie, która doprowadziła ich do męczeństwa, także dziś wspiera znaki współczesnego świadectwa.

Prezentowana encyklopedia, przygotowana przez Marka Watera, jest ważnym wkładem w przybliżenie fenomenu męczeństwa chrześcijańskiego, choć w różnych jego nurtach jest nieco inaczej rozumiane i interpretowane. Ma także inne miejsce w całości życia Kościoła. Niemniej pozostaje ono niezwykle czytelnym wspólnym świadectwem wiary w Jezusa Chrystusa oraz Jego zbawcze orędzie ewangeliczne.

Praca ta ma duże walory ekumeniczne, redaktor bowiem rozpatruje chrześcijaństwo jako jedną społeczność wiary w Jezusa Chrystusa. Wskazuje, iż wszyscy męczennicy stanowią wspólne bogactwo oraz niosą przesłanie, które ma walory ponad ludzkimi animozjami i podziałami wynikającymi z grzechu i ludzkich słabości. Może się tutaj nasuwać wręcz tylko retoryczne pytanie, czy krew przelana dla Chrystusa może jeszcze dzielić chrześcijan, Jego uczniów?

*ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa*

Michael COUNSELL (zebr. i oprac.), *2000 Years of Prayer*, Marehouse Publishing, Harrisburg 1999, ss. XXVIII + 644.

We wszystkich religiach świata szczególnie ważnym fenomenem pozostaje relacja do czczonego bóstwa czy bóstw. Formy odniesienia do jednego, czy czasem wielu bóstw przybierają wielorakie formy czy przejawy, ale zawsze mają znamiona pewnej pokory, uniznienia, prośby, modlitwy, uwielbienia czy czci. Zatem jedną z najbardziej podstawowych form relacji do bóstwa jest modlitwa, choć w swym bogactwie, jeśli np. wspomnieć buddystów, Indian Ameryki Łacińskiej, Aborygenów czy pierwotnych mieszkańców Europy, może przybierać różne formy.

Ta wręcz powszechna prawda odniesiona do istoty najwyższej, niezależnie jak jest ona rozeznawana czy nazwana, dotyczy także chrześcijaństwa, jest ono bowiem jedną ze współczesnych religii. Zatem także modlitwa staje tu jako jeden z fenomenów relacji do osobowego Boga. Ma w sobie znaki zewnętrzne jak i wewnętrzne, indywidualne oraz wspólnotowe. Staje się wyrazem religijnych postaw manifestowanych uroczyście, a czasem bardzo skromnie, tylko w głębi serca. Nie-